



Odpowiedzialność w edukacji versus dylematy etyczne pedagogów w kreowaniu postaw jednostkowych uczniów

STRESZCZENIE

CEL NAUKOWY: Celem naukowym podjętej analizy jest uzupełnienie wiedzy z zakresu odpowiedzialności w edukacji realizowanej przez nauczyciela-wychowawcę w procesie opieki i wychowania ucznia w dobie szybko postępujących zmian rzeczywistości.

PROBLEM I METODY BADAWCZE: Sformułowano następujące problemy badawcze: Jakie są aspekty/ komponenty odpowiedzialności w edukacji? Jakie wynikają z tego konsekwencje – dylematy etyczne nauczyciela w kreowaniu postaw jednostkowych uczniów, wychowanków – podopiecznych systemu edukacji? Refleksja stanowi studium literatury z zakresu filozofii etyki szkoły, pedagogiki opiekuńczej, teorii wychowania oraz doświadczeń poznawczych i praktycznych autorów. Jest dwugłosem doświadczonego pracownika naukowego – pedagoga, specjalisty z zakresu pedagogiki opiekuńczej, rodziny i społecznej oraz doświadczonego nauczyciela, wychowawcy, pedagoga szkolnego i placówki opiekuńczo-wychowawczej, jednocześnie rozpoczynającego pracę naukową.

PROCES WYWODU: Realizacja celu jest ujęta w procesie wywodu, na który składa się wprowadzenie w zagadnienie oraz ukazanie rozumienia zaprezentowanych treści. Następnie przedstawiono przykłady dylematów aksjologicznych, wynikających z rozbieżności pomiędzy postawami nauczyciela a jego odpowiedzialnością za kreowanie postaw jednostkowych wychowanków.

WYNIKI ANALIZY NAUKOWEJ: Przedstawiona analiza wskazuje na konieczność zwrócenia uwagi na komponenty odpowiedzialności w edukacji oraz wyznacza dalsze kierunki poznania, a także projekt badań empirycznych z uwzględnieniem odpowiedzialności w dzielonym głównie z rodziną zinstytucjonalizowanym procesie opieki, wychowania i kształcenia. Wskazuje na całościowe ujmowanie zjawiska bez pomijania jego istotnych komponentów.

WNIOSKI, INNOWACJE, REKOMENDACJE: Należy eksplorować podjęty temat i zaplanować badania naukowe związane z nim. Istnieje również potrzeba uwrażliwiania studentów kierunków pedagogicznych na wskazane w tekście kwestie na podstawie obiektywizmu naukowego. W czasach

zmiany społecznej należy wskazywać na dużą rolę odpowiedzialności nauczyciela i realizować w tym zakresie szkolenia i poradnictwo dla szkolnej kadry merytorycznej i zarządzającej.

→ **SŁOWA KLUCZOWE: DYLEMAT ETYCZNY, NAUCZYCIEL-WYCHOWAWCA, ODPOWIEDZIALNOŚĆ W EDUKACJI, POSTAWA JEDNOSTKOWA, PROCES OPIEKI I WYCHOWANIA**

ABSTRACT

Responsibility in Education versus Ethical Dilemmas of Teachers, Carers and School Counselors in Creating Individual Attitudes of their Pupils

RESEARCH OBJECTIVE: The aim of the research is to complete the knowledge about responsibility in education carried out by a teacher-carer in the process of taking care and education of a student in the times of rapid changes in reality around.

THE RESEARCH PROBLEM AND METHODS: The following research issues have been formulated: What are the aspects/components of responsibility in education? What are the consequences – teacher's ethical dilemmas in creating individual attitudes of students, pupils – charges of the education system? The reflection is a study of the literature of the philosophy school ethics, pedagogy of caring, theory of education, cognitive and practical experience of the authors. The reflection is mutual statement of an experienced researcher – an educator, a specialist in pedagogy of family and social care and an experienced teacher, a counselor at school and educational care centre – meanwhile taking his first steps in science.

THE PROCESS OF ARGUMENTATION: The aim of the article is fulfilled in the process of argumentation, which consists of: the introduction of the issue and the presentation of its understanding. Subsequently, the authors show examples of axiological dilemmas, emerging from discrepancy between teacher's attitudes and his responsibility for creating students' individual attitudes.

RESEARCH RESULTS: The presented analysis indicates the need to pay attention to the responsibility components in education and sets further directions of cognition and the need for the implementation of a project taking into account empirical research concerning institutional responsibility of upbringing and education shared primarily with the family. It indicates the overall recognition of the phenomenon without concealing its essential components.

CONCLUSIONS, INNOVATIONS, AND RECOMMENDATIONS: Further exploration of the undertaken topic is needed, as well as a corresponding research. In addition pedagogical students need to be sensitized to the indicated issues, while basing on the scientific objectivism. In times of social change the significance of teacher's responsibility should be highlighted and adequate trainings and counselling ought to be provided for teachers and school's managing personnel.

→ **KEYWORDS: ETHICAL DILEMMA, INDIVIDUAL ATTITUDE, PROCESS OF CARE AND UPBRINGING, RESPONSIBILITY IN EDUCATION, TEACHER-CARER**

Wprowadzenie

Do ponownego przeanalizowania zagadnień odpowiedzialności w edukacji w powiązaniu z dylematami nauczycieli-wychowawców, pedagogów w kreowaniu przez nich postaw jednostkowych uczniów, wychowanków i podopiecznych skłoniło nas kilka czynników, które wyznaczyły kierunek prezentowanej refleksji.

Po pierwsze, w naukowej literaturze pedagogicznej te ważne zjawiska są rzadko podejmowane i wyjaśniane. Istniejące opracowania nie uwzględniają natomiast wszystkich ich komponentów, szczególnie w kontekście wychowawczym i opiekuńczym czy pomocowo-wspierającym ujętych systemowo. Dotyczy to zarówno odpowiedzialności w szeroko rozumianej edukacji, jak również licznych dylematów etycznych nauczycieli i nauczycieli-wychowawców. Realizują oni przecież również aktywność wychowawczą w procesie opieki nad uczniami, dzieląc ją z rodzicami czy opiekunami prawnymi dziecka. Podobnie jest także z kreowaniem postaw jednostkowych osób kształconych przez nauczycieli. Indywidualizowany proces edukacji nadal ma wiele aspektów niewyjaśnionych lub niedoprecyzowanych.

Po drugie, w ostatnich latach, miesiącach rzeczywistość edukacyjna, społeczna znajduje się w kolejnej fazie szybko postępujących zmian, skutków reform minionych i aktualnych, co uzasadnia konieczność pilnego zwrócenia uwagi na istniejące, pojawiające się niepokojące zjawiska, np.: nieradzenia sobie z odpowiedzialnością w edukacji, uchylania się od niej, powstawania licznych dylematów etycznych u nauczycieli, które nie zawsze mają pozytywny wpływ na profesjonalne kreowanie jednostkowej drogi życiowej, rozwój powierzonych im w edukacji np. szkolnej czy pozaszkolnej dzieci. Ma to niekorzystne konsekwencje i ujawnia się w innych relacjach społecznych nauczycieli, które wynikają z podejmowanej przez nich dzielonej odpowiedzialności, np. z rodzicami lub opiekunami prawnymi uczniów, nadzorem pedagogicznym, instytucjami społecznymi, w tym religijnymi. Wysoki stopień zinstytucjonalizowania opieki, wychowania i edukacji tworzy sytuację uczestniczenia wielu osób w rozwoju dziecka i jednocześnie prowadzi do rozproszenia, czyli rozłożenia odpowiedzialności za nie.

Na zakończenie wstępu pragniemy jednocześnie podkreślić, że tak zarysowana refleksja jest bardzo szeroka i z pewnością w tym krótkim artykule nie będzie możliwe wyczerpanie wszystkich wątków, na które wskazuje. Traktujemy ją jednak raczej jako wskazanie na aspekty dotąd mało eksponowane, np. uwzględnianie odpowiedzialności opiekuńczej w edukacji podczas trwającego w sposób ciągły procesu opieki oraz rozróżnianie specyfiki odpowiedzialności w składnikach edukacji, podkreślenie złożoności zjawiska i sposobów postępowania profesjonalistów – nauczycieli przy pojawianiu się w praktyce kolejnych, nowych i trudnych do poradzenia sobie z nimi dylematów etycznych z uwzględnieniem dobra jednostkowego dziecka. Wspomniane ograniczone ramy wypowiedzi doprowadziły nas także do skupienia się głównie na odpowiedzialności przed samym sobą, moralnej oraz za ucznia – wychowanka – podopiecznego, pomijając tym samym inne, które przedstawiamy całościowo na schemacie i mamy je na uwadze. Wyżej wskazane argumenty miały także wpływ na konstrukcję

zapropnowanej wypowiedzi, która jest studium literatury z zakresu pedagogiki opiekuńczej i społecznej, pedeutologii, teorii wychowania (m.in.: Dąbrowski, 2006a; 2006b; Gajewska, 2009; Janus-Sitarz, 2005; Lenort, 2007; Muszyńska, 2012; Radziejewicz-Winnicki, 2008; 2014; Śliwerski, 2010; Środa, 2010; Turska, 2013; Zapeński, 2015) oraz doświadczeń poznawczych i praktycznych autorów. Refleksja jest więc dwugłosem doświadczonego pracownika naukowego – pedagoga, specjalisty z zakresu pedagogiki opiekuńczej, rodziny i społecznej oraz doświadczonego nauczyciela, wychowawcy, pedagoga szkolnego w placówce opiekuńczo-wychowawczej, jednocześnie doktoranta Uniwersytetu Zielonogórskiego. Wspólne przepracowywanie treści ujętych w tytule było jednocześnie niesamowicie ciekawym projektem i rzeczywistym naukowym dialogiem, którego efektami chcemy się podzielić.

Odpowiedzialność w edukacji a dylematy etyczne nauczycieli, wychowawców, opiekunów, pedagogów – wybrane aspekty

Na temat odpowiedzialności w edukacji napisano już niejedną refleksję. Sformułowaliśmy zatem pytanie, czego w nich nie ma lub co nie jest wyeksponowane. Ich przeglądu do roku 2004 dokonali m.in. autorzy w hasłach znaczącego dzieła pedagogicznego pt. *Encyklopedia pedagogiczna XXI wieku* pod redakcją Tadeusza Pilcha w tomie trzecim (Albińska i Michalak, 2004). Ukazano w nich większość konstytutywnych elementów odpowiedzialności, w tym pedagoga, nauczyciela. Nie zwrócono jednak uwagi na jeden bardzo ważny i nas interesujący element, mianowicie odpowiedzialność w opiece nad dzieckiem oraz odpowiedzialność opiekuna – nauczyciela, pedagoga. A jest to kwestia bardzo ważna, co zamierzamy w naszym wywodzie ukazać.

Jak trafnie ujmuje Bogusław Śliwerski,

pedagog, niezależnie od miejsca swojej pracy, nie potrzebuje ministerialnego zobowiązania do zaangażowania w proces kształcenia i wychowania, uczulania na jakieś wyjątkowe wartości czy idee, jeżeli chce z głębszą refleksją i odpowiedzialnie łączyć moc i wartość oddziaływań pedagogicznych z ich skutecznością dla dobra wspólnego. Powinien jedynie wczuć się w tkwiące w nim samym wartości, doznania, przeczucia i nadzieje, aby wpisywać je w szkolną codzienność. Edukuje bowiem sobą i poprzez siebie (Śliwerski, 2010, s. 33).

Ta głęboka i wartościowa myśl stwarza jednak pedagogowi – praktykowi podlegającemu ideom, wytycznym i nadzorowi oświatowemu – liczne dylematy. Jego wartości mogą być sprzeczne z tymi od niego oczekiwanymi, także przez rodziców dziecka. Siły nacisku społecznego, w tym zawodowego: awansu, premii, dalszego zatrudnienia są tak silne, a ogrom nakładanych obowiązków często tak duży, że emocje czy wypalenie zawodowe nie ułatwiają dobrych decyzji nauczycieli w sytuacjach, gdy pojawia się u nich dylemat etyczny (Środa, 2010).

Dziecko poza rodziną własną otoczone jest systemem edukacji narodowej, a przebywając w instytucjach rządowych czy pozarządowych, podlega także procesowi opieki, i to

w dodatku dzielonemu z rodzicami lub opiekunami prawnymi ucznia. Można więc sformułować pytanie, dlaczego pomijana jest w rozważaniach o odpowiedzialności w edukacji odpowiedzialność opiekuńcza. Ma ona inne specyficzne cechy, uwarunkowania tworzenia, które są odmienne od wychowawczych i kształcących. Pedagog powinien być odpowiedzialny i kształtować tę odpowiedzialność w procesie rozwoju osób podlegających procesowi edukacji, opieki, wychowania i kształcenia, a nie jest to zadanie łatwe. Ewa Muszyńska podkreśliła, że pomimo coraz większego podlegania opiece w różnych formach i rozwijania instytucji nie jest rozwijana refleksja o opiece w pedagogice (Muszyńska, 2012, s. 91-104). Akurat polska nauka i edukacja ma taką możliwość, jeżeli skorzysta z bogatego już jednak dorobku teoretycznego i metodycznego pedagogiki opiekuńczej (Gajewska, 2017) czy społecznej (Radziewicz-Winnicki, 2008). Dogłębne wyjaśnienie specyfiki odpowiedzialności w opiece przedstawił w jednej z najbardziej rozbudowanych teorii opieki Zdzisław Dąbrowski, ukazując jej specyfikę i typy (Dąbrowski, 2000, s. 186-187; 2006a, s. 83-85). Autor przekonuje, że stanowi ona jedną z pięciu cech konstytutywnych pojęcia „opieka międzyludzka”, co jest w pełni uzasadnione i co przyjmujemy w podejmowanych analizach z zakresu teorii opieki i edukacji (Gajewska, 2009). Można więc zadać pytania: Czy taki sam charakter ma odpowiedzialność w wychowaniu i kształceniu (edukacji)? Jeżeli nie, to co ją odróżnia? Niektóre argumenty przytoczone zostaną niżej, wcześniej jednak przedstawienia wymaga treść przytoczonego pojęcia.

Odpowiedzialność opiekuna za podopiecznego polega na świadomym i dobrowolnym:

- realizowaniu niezbywalnych wartości i spełnianiu wymagań życia podopiecznego, czyli „że się go ma”, „że on ma mnie”, „że mamy siebie”;
- chronieniu, bronięciu i reprezentowaniu jego interesów;
- decydowaniu za niego, o nim i jego sprawach na tyle, na ile on sam nie jest zdolny do tego (Dąbrowski, 2006b, s. 257).

I jak słusznie dalej Autor stwierdza

Można ją zatem nazwać odpowiedzialnością podmiotowo-kompensacyjną lub najprościej kompensacyjną. Wiąże się z nią ściśle odpowiedzialność podmiotowa dotycząca tak opiekuna, jak i podopiecznego, chociaż w zupełnie różnym znaczeniu. W odniesieniu do opiekuna oznacza to, że musi on posiadać – jako złożoną dyspozycję – to samo, co zawiera się w składnikach odpowiedzialności kompensacyjnej. Powinien zatem samodzielnie spełniać wymagania własnej egzystencji, liczyć przede wszystkim na siebie, urzeczywistniać swoje dobro życiowe i na ogół podejmować właściwe decyzje w zakresie swojej aktywności.

Tak rozumiana odpowiedzialność podmiotowa opiekuna jest podstawą jego kwalifikacji do odgrywania tej roli. Dla podopiecznego oznacza to, że w procesie opieki nad nim od początków jego życia aż do granic usamodzielnienia stopniowo nabywa on – na kolejnych etapach rozwoju umiejętności życiowej – dyspozycję do samodzielnego życia. Jest ona funkcją procesu opieki, kwalifikacją do samodzielności życiowej.

Z opieką – podobnie jak z innymi dziedzinami – wiąże się odpowiedzialność przedmiotowa, stanowiąca składnik i atrybut odgrywanej roli, bieżącego działania, zachowania się, podejmowania decyzji. W tym też sensie nie jest ona w opiece niczym specyficznym. Swą specyfikę posiada dopiero sam ściśle określony przedmiot, czyli to, czy i z jaką efektywnością opiekun zaspokaja na co dzień potrzeby podopiecznego. Składa się to zatem

na behawioralną konsekwencję przyjętej i urzeczywistnianej odpowiedzialności typu „za” (kompensacyjna, podmiotowa i ściśle określona – przedmiotowa). Nie można tu jednak pominąć niespecyficznych dla opieki odpowiedzialności opiekuna „przed”, a zwłaszcza przed własnym sumieniem i podopiecznym, warunkujących odpowiedzialność typu „za” oraz jakościowe i ilościowe parametry całokształtu opieki (por. Suchodolski, 1990, s. 162-175; Nowak, 2003, s. 242-242) (Dąbrowski, 2006b, s. 258).

Magdalena Środa podkreśliła, że etyka spolegliwego opiekuna stworzona przez Tadeusza Kotarbińskiego stwierdzała, iż „najważniejsze w etyce jest rozwijanie w sobie dyspozycji i umiejętności, które spowodują że staniemy się osobami godnymi szacunku (wśród ludzi godnych szacunku) i że będzie można na nas polegać („spolegliwość” to cecha, dzięki której inni na nas polegają) (Środa, 2010, s. 6).

Gdy jednak działać nam przychodzi w systemie, który nie jest przez nas oceniany jako w pełni efektywny, można podobnie jak Edward Hajduk zadawać sobie pytanie, czy można pomagać skutecznie. Autor tezę sprawstwo bez odpowiedzialności podsumował jednym jakże ważnym zdaniem: „(...) czy uwalnianie wszystkich bezdomnych od odpowiedzialności za zaistniały stan nie usprawiedliwia właśnie instytucji nieskutecznie ich wspomagającej?” (Hajduk, 2012, s. 65). Mamy wtedy do czynienia z dylematem mniejszego lub większego zła?

Bogusław Śliwerski rozumie edukację bardzo szeroko jako „obejmujące ogół wielowymiarowych działań oraz procesów służących wychowaniu i kształceniu osób czy grup społecznych (łac. *educatio* – wychowanie, *educio* – wprowadzić, poprowadzić, wychować” (Śliwerski, 2010, s. 905).

Jeżeli przyjąć, że proces edukacji składa się ze wszystkich trzech procesów oraz towarzyszących działań pomocowych, w tym wspierających, pojawia się pytanie, dlaczego opieka w edukacji najczęściej sprowadzana jest do zapewnienia warunków żywienia i bezpieczeństwa, a przecież to efektywne działania opiekuńcze warunkują wychowanie i kształcenie, rozwój i jakość tego rozwoju.

Przykłady powyżej sformułowane nie ujmują opisywanej zależności całościowo, ale można do nich odnieść kolejną grupę pytań, które wyznaczają dylematy etyczne nauczycielowi-wychowawcy mającemu pod opieką przyjętych do szkoły czy placówki oświatowo-wychowawczej uczniów.

W sformułowaniu rodzajów dylematów pomocne może być określenie sytuacji problematycznej etycznie, którą

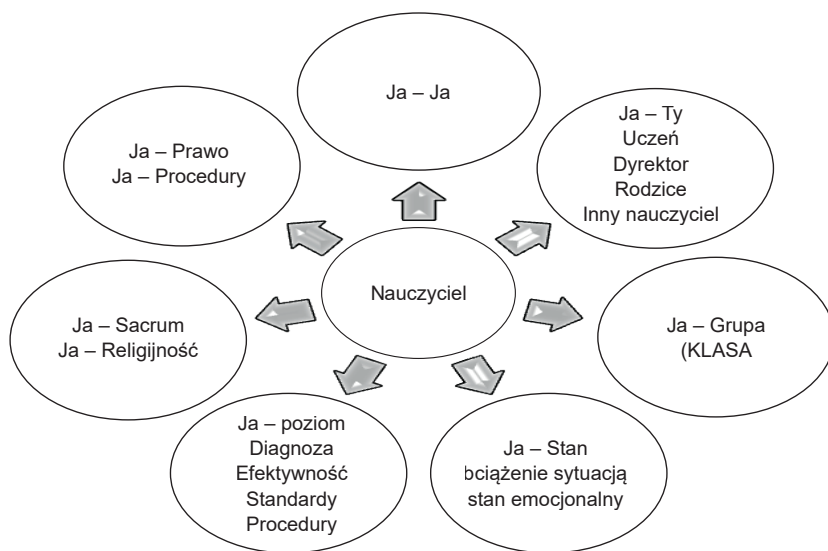
może być sytuacja, w której: 1) jednostka może być zmuszona dokonać wyboru jednego z możliwych zachowań (działań lub zaniechań); 2) jednostka uznaje co najmniej dwie zasady etyczne, które mogą być wykorzystane w danej sytuacji (co najmniej dwie zasady pozwalające ustalić wybór właściwy w świetle danej zasady); 3) potencjalne wybory dokonane wedle każdej z możliwych do zastosowania zasad etycznych są różne (Hołówka, 2001).

Porównując specyfikę rodzaju działania analizowaną teoretycznie rozdzielnie i biorąc pod uwagę ich cel, można sugerować, że specyfika dylematów etycznych w kształceniu dotyczy oceniania i przekazywania wiedzy, w wychowaniu natomiast wartości, tajemnicy,

relacji grupowych, modyfikacji zachowań, a w opiece tego, o kogo i jak się zatroszczyć, czy samodzielności życiowej. Kształcenie pedagogiczne w uczelniach wyższych w założeniach, w programach studiów bardzo poważnie traktuje sprawę odpowiedzialności przyszłych nauczycieli, wychowawców-opiekunów, pedagogów. Jak wskazują jednak wyniki badań, nie zawsze są one skuteczne (m.in.: Gajewska, 2012; Turska, 2013, s. 101-105).

Złożoność aktualnych zmian społecznych i edukacyjnych ważnych dla analizy zagadnienia odpowiedzialności w edukacji i dylematów edukacyjnych współczesnych nauczycieli jest tak drastyczna, że Andrzej Radziejewicz-Winnicki nazywa ją czasami niepokojącą destrukcją współczesności (Radziejewicz-Winnicki, 2014, s. 167-188).

W warunkach zmian ważną rolę odgrywa nauczyciel. Rodzaje odpowiedzialności, które „dźwiga”, przedstawiamy na poniższym wykresie.



Wykres 1. Rodzaje odpowiedzialności nauczyciela.

Nauczyciel i jego odpowiedzialność za kreowanie postaw jednostkowych wychowanków – o dylemacie aksjologicznym

Panujący współcześnie chaos w świecie wartości stawia przed nauczycielami pracującymi w polskich szkołach duże wyzwanie. Najtrudniejszą rzeczą, która może spotkać uczniów, jest to, że są oni narażeni na nieład w świecie aksjomatów. Zdarza się, że muszą zmierzyć się z kilkoma systemami wartości. Normy młodemu człowiekowi przekazuje nie tylko dom rodzinny, ale równolegle Kościół, związek wyznaniowy lub grupa, do której

należy, środowisko rówieśnicze, media, a w końcu szkoła i nauczyciel. Współczesna kultura daje więc wychowankowi z jednej strony szeroki wachlarz wartości, z których może wybierać dla siebie, ale też i znacznie więcej dylematów moralnych niż w minionych czasach. Rola nauczyciela jako przewodnika po tym świecie jest więc nie do przecenienia.

Podjęcie dalszych rozważań wymaga wyjaśnienia pojęć takich jak odpowiedzialność oraz postawa jednostkowa. Lucjan Lenort twierdzi, że wyraźnie – jako kategoria etyczna – odpowiedzialność wystąpiła dość późno, ponieważ dopiero filozofia nowożytna i współczesna stworzyła perspektywy, w których zagadnienie odpowiedzialności mogło zostać ukazane w taki sposób, aby nabrać znaczenia elementarnej kategorii etycznej. Stało się tak z dwóch powodów: od filozofii dialogu pochodził impuls pobudzający do nowego sposobu myślenia, natomiast fenomenologia dostarczyła niezbędnych narzędzi metodologicznych (Lenort, 2007). Jak dalej wskazuje autor, odpowiedzialność jest kluczem do zachowywania obranych postaw moralnych. Można stwierdzić, że nauczyciele posiadają wpływ na kształtowanie postaw jednostkowych swoich podopiecznych, a ponadto mogą w sposób realny kształtować przekonania młodych osób.

Stanisław Bortnowski pisał, że „(...) większość pedagogów odrzucała i odrzucać będzie taki styl pracy, który opiera się na partnerstwie, na wymianie zdań, na swobodzie, na wspólnym rośnięciu” (Bortnowski, 1982, s. 11). Do roku 1982, czyli do czasu opublikowania przez Bortnowskiego tekstu *Spór ze szkołą*, o partnerstwie mówiono dość mało. Temat odżył wtedy, kiedy duży postęp w zakresie informatyzacji doprowadził do tego, że zarówno uczeń, jak i nauczyciel mają dokładnie taki sam dostęp do informacji – chociażby poprzez sieć Internet. Ponadto zmiana obyczajowości w społeczeństwie, a dodatkowo umiejscowienie obniżające rolę pedagoga w kulturze sprawiły, że ponowiono dyskurs na ten temat. Nauczyciel według Anny Janus-Sitarz to ktoś, kto ma szerokie zainteresowania, wykazuje ciekawość świata, otwartość, zdolność do prowadzenia dialogu oraz potrafi zainteresować uczniów tematem. Mistrz to ktoś wyjątkowy, więc trudno nim zostać dla wszystkich (Janus-Sitarz, 2005, s. 262). Trudną kwestią dotyczącą kreowania odpowiedzialności za postawy wychowanków jest w naszej ocenie ideologizacja systemu edukacyjnego poprzez powszechnie funkcjonujące w szkołach publicznych lekcje religii – w zdecydowanej większości szkół – religii rzymskokatolickiej. Z pełnym przekonaniem twierdzimy, że podawany przez nas przykład lekcji religii to tylko jeden z wielu faktów potwierdzających regułę, że szkoła jest instytucją bardzo podatną na ideologizację. Można posługiwać się również innymi przykładami ideologizacji, jakimi są np. transmitowane w sposób przefiltrowany interpretacje zdarzeń historycznych, arbitralne określenie kanonu lektur szkolnych służące celom realizowanym w danym momencie, reprodukcja stereotypów dotyczących ról społecznych zaakceptowanych pod wpływem kultury, pomniejszanie wagi myślenia krytycznego oraz kompetencji związanych z krytycznym i świadomym obywatelstwem. Religijność związana z przełomem solidarnościowym wpływa na kształtowanie się nauczania religii w placówkach edukacyjnych. Przekonanie, że ktoś musi zaopiekować się ludem i Kościół robi to dobrze – to też jest element odpowiedzialności, tylko odpowiedzialności fałszywie rozumianej. Społeczeństwo indyferentne religijnie stało się w latach 80. ubiegłego stulecia poddane ogromnym

wpływowi Kościoła. Według nas przyczynia się to do dyskryminacji osób, które są wierzące, ale nie są katolikami. Trudno wyobrazić sobie, jak w takim systemie czują się młodzież i dzieci, które muszą wychodzić z lekcji w połowie trwających zajęć i przez to narażać się na uwagi i trudne reakcje ze strony nauczycieli katechezy, a w szczególności innych uczniów. Dyrektorzy polskich szkół nie prowadzą kontroli katechetek i katechetów – jest to sprawa wyłącznie wewnątrzkościelna, toteż w placówkach państwowych pojawiają się osoby zupełnie niezwiązane z polskim systemem edukacyjnym i np. hospitują zajęcia prowadzone przez nauczycieli. Dodatkowo w 2007 r. minister Roman Giertych wprowadził zasadę, że ocena z religii wlicza się do średniej ocen (*Rozporządzenie...*). W takim kontekście szalenie istotna jest odpowiedzialność pedagogów, ale też dyrektorów szkół, za wszystkich uczniów i za wszystkie uczennice nieuczestniczące w religii. Odpowiedzialność, o której traktuje niniejszy artykuł, zaczyna być w tym miejscu kłopotliwa, gdyż rozpoczyna się tutaj dyskurs o autorytetach. Paradoks polega na tym, że z jednej strony płynie krytyka lekcji religii i panuje dość powszechne przekonanie, że są one źle prowadzone, nie ma kontroli nad treściami wprowadzanymi przez Kościół katolicki do świadomości wzrastających Polaków, z drugiej strony nawet niedobra katecheza utrwała przekonanie o ogromnym autorytecie Kościoła.

Zawód nauczyciela jest specyficzny, gdyż osoba go wykonująca znajduje się pod stałą, realną kontrolą, każde jej potknięcie jest natychmiast dostrzegane i komentowane. Rezultat pracy wychowawczej zależy niewątpliwie od autorytetu nauczyciela, który nie może być narzucony, ale powinien być uznany, zaakceptowany i szanowany przez dzieci i młodzież. Autorytet wynika z takich cech osobowości nauczyciela, które przyczyniają się do jego powszechnego uznania, szacunku i sukcesów w pracy dydaktyczno-wychowawczej. Nauczyciel powinien dysponować dwoma rodzajami autorytetu – intelektualnym i moralnym. Autorytet intelektualny dotyczy zasobów, czyli wiedzy i umiejętności zdobytych podczas studiów, kształcenia i pracy zawodowej. Autorytet moralny odnosi się do norm i zasad postępowania nie tylko wobec uczniów, ale i otoczenia, które młodzi ludzie obserwują. Niektórzy dzielą autorytet na wyzwalający i ujarzmiający. Wyzwalający polega na łatwym wyzwaniu energii twórczej, mobilizacji do działania, wytrwałości w dążeniu do celu, realizacji zainteresowań, zapału. Autorytet ujarzmiający wywala w uczniach poczucie przymusu, bunt, łatwą rezygnację z zamierzonych celów, niechęć do działania, strach i obawę przed nauczycielem. Wyróżniamy również autorytet wewnętrzny i zewnętrzny. Wewnętrzny obserwujemy wówczas, gdy uczniowie dobrowolnie podporządkowują się nauczycielowi i wysoko cenią jego właściwości osobowe. W zachowaniu uczniów można zauważyć uznanie, życzliwość, podziw, chęć współdziałania. W przypadku autorytetu zewnętrznego uczniowie podporządkowują się nauczycielowi nie z wewnętrznego przekonania, ale ze strachu, obowiązku, polecenia. W niniejszych rozważaniach istotne są cechy osobowościowe nauczyciela, które przyczyniają się do jego powszechnego uznania, szacunku i sukcesów w pracy. Budują też autorytet. Wychowanie jest działalnością etyczną samą w sobie. Główną zasadą w pracy z uczniami i uczennicami jest szanowanie i uznanie ich godności osobowej. Należy pamiętać, że należy traktować ucznia jak odrębną jednostkę o określonej osobowości. Ironia, złośliwość,

niecierpliwość, dyktatorstwo ze strony nauczyciela wywołują wśród uczniów opór i frustrację, natomiast cierpliwość, wyrozumiałość i otwartość na problemy uczniów pomagają w osiąganiu lepszych wyników w nauce. Nauczycielowi nie wolno obrażać się na ucznia, powinien rozumieć jego potknięcia i ich przyczyny, a jako wychowawca szukać dróg zmierzających do likwidowania wad i wykształcenia zalet. Doniesienia medialne związane z łamaniem podstawowych zasad etyki nauczycielskiej rzutują na całe środowisko, dlatego nauczyciele nie odpowiadają wyłącznie przed uczniami i uczennicami, ale również przed własnymi koleżankami i kolegami. Szczególnie ciekawy i warty omówienia w niniejszej pracy jest przypadek nauczycielki z miejscowości Szczodre. Nauczycielka w tamtejszej szkole podstawowej miała od września wyzywać dzieci, a także zaklejać im usta taśmą. Po informacji od jednego z uczniów rodzicom udało się nagrać takie sytuacje przy pomocy dyktafonu schowanego w tornistrze ucznia (*Skandal w Szczodrem*). Nauczycielka przekraczała wszelkie zasady obowiązujące nie tylko w szkole, ale też w społeczeństwie. Na podstawie nagrań ujawnionych przez dziennikarzy można stwierdzić, że nie tylko nie zapewniła swoim uczniom i uczennicom bezpieczeństwa, ale jeszcze narażała ich na utratę wiary w siebie, wyrabiała niechęć do nauki i nie pozwalała się rozwijać. W kontekście rozważań związanych z tematem niniejszej pracy można stwierdzić, że kształtowanie postaw jednostkowych wychowanków w dużej mierze zależy od nauczyciela – jego własnego światopoglądu, ale też wartości lub antywartości, które akceptuje i promuje. Odpowiedzialność za własne czyny i słowa jest w naszej ocenie najistotniejszym elementem aksjomatycznym w omawianej profesji. Jacques Delors wskazuje na potrzebę kształtowania polityki oświatowej w kontekście społecznej akceptacji, a nie wykluczenia, pisząc: „polityka edukacyjna powinna być wystarczająco zróżnicowana i tak kształtowana, aby nie stała się dodatkowym czynnikiem wykluczenia społecznego” (Delors, 1998, s. 23). Należy zgodzić się z badaczem, nawet biorąc pod uwagę przytoczony przykład. Nauczycielka z miejscowości Szczodre nie zatrudniła się sama. Przebrnęła przez sito rekrutacji, później sito awansu zawodowego, wreszcie, a może powinno się wymienić to na samym początku, przeszła przez sito nadzoru pedagogicznego, który spoczywał na dyrektorze szkoły. Nigdy nie ukarano tej młodej osoby za niedociągnięcia w pracy, w dokumentacji szkoły nauczycielka figurowała jako wzorowy pracownik rzetelnie wykonujący powierzone jej zadania. Nauczycielowi lub nauczycielce przypada wyraźnie określona rola w urzeczywistnianiu ważnego zadania: pomagać uczniom zrozumieć świat i drugiego człowieka, aby móc zrozumieć lepiej samego siebie oraz aby móc rozszyfrować istotę dokonujących się wokół przemian. W myśl poszanowania godności ucznia należy przygotować go do przyszłego życia, niech marzy o wspaniałej przyszłości, dobrym zawodzie, ciepłej rodzinie i niech próbuje te marzenia urzeczywistnić, wiedząc, że należy w tę pracę włożyć wiele własnego zaangażowania, nie może oczekiwać z zewnątrz ciągłej pomocy. Szkoła, a w szczególności nauczyciel powinien zainteresować ucznia nauką, ukazać przyjemność z uczenia się, wykształcić zdolność do samokształcenia i zaszczerpić dociekliwość poznawania nowego. Jest to ściśle związane z kreowaniem postaw wychowanków, gdyż stawia nauczyciela w centrum starań o aktualne i przyszłe dobro dziecka, a w gruncie rzeczy kształtuje przyszłe

postawy, które uczeń czy uczennica będą realizowali w dorosłym życiu. Należy zauważyć, że jest to niezwykle istotny z perspektywy zawartego w temacie czynnik. Sprawą zupełnie podstawową jest to, jaki jest wiek uczniów i uczennic, z którymi pracuje nauczyciel, oraz czy są to osoby w pełni świadome. Rola nauczyciela w kształtowaniu postaw jednostkowych jest, w naszej ocenie, tym ważniejsza, im odbiorca jest młodszy – następuje wtedy interioryzacja norm, a także dokonują się procesy związane z oceną zdarzeń, kształtowaniem się opinii nawet na błahe i proste tematy, buduje się również odróżnianie dobra od zła. To wszystko wpływa na dalsze życie jednostki i na poglądy, które będzie w przyszłości realizowała. Nauczycielki nauczania zintegrowanego (nauczycielki, gdyż w tej profesji pracuje zdecydowanie więcej kobiet niż mężczyzn) mają tu do odegrania ogromną rolę. To one są z reguły – poza rodzicami – pierwszymi autorytetami moralnymi dzieci i to one przekazują im najwięcej wartości poza rodziną. Kwestie takie jak odpowiedzialność, sumiennosc, pracowitość wykształcane są właśnie na tym etapie rozwoju człowieka. Naukowcy zajmujący się problematyką wartości wymieniają różne ich grupy (Środa, 2010). Wartości jest wiele, istnieje zatem jakiś zbiór, który w czasie badań rozpoznajemy. Wyniki diagnoz wskazują jednak na różnorodność rezultatów i rodzą nowe pytania, nie wyjaśniając, co kształtuje hierarchie wartości, np. u młodzieży szkolnej, studentów i nauczycieli. Niestety, mają one często charakter deklaracyjny i statyczny.

Światopogląd jest uogólnioną wiedzą o świecie, człowieku, o wartościach i sensie życia, o przeszłości, teraźniejszości i przyszłości. Znajomość wartości nie zawsze pozwala człowiekowi realizować je w praktyce społecznej i życiu osobistym, jednak samoświadomość tego, że wartości były przekazywane przez nauczyciela czy nauczycielkę, jest dobrem nadrzędnym. Szkoła powinna przejść głęboką reformę i zostać dostosowana do wymagań współczesnego świata, niezbędne jest także, żeby system kształcenia samych nauczycieli był nacechowany głębokim podejściem aksjologicznym, a zajęcia realizowane przez dydaktyków ukazywały świat wartości z bardzo różnych perspektyw. Kryzys wartości i krytyka współczesnej edukacji, zagrożeń procesów wychowawczych wpływa na to, iż konieczne jest sformułowanie nowej „filozofii i aksjologii edukacji” oraz przyjęcie takich orientacji, które pozwolą na ukierunkowanie działań na problemy współczesnego świata, a dodatkowo dadzą podstawy do tego, aby oswoić też przyszłość i aby poprzez oddziaływania nauczyciela uczniowie mieli poczucie kształtowania ich postaw jednostkowych. Rolą edukacji jest przygotowanie młodzieży we współpracy z rodzicami do dialogu kultur i wartości. Rolą nauczycieli w kształtowaniu postaw jednostkowych wychowanków jest również częste pokazywanie wartości cywilizacji humanistycznej oraz przeciwstawianie się relatywizmowi wartości. Dlatego edukacja humanistyczna, filozoficzna, etyczna i kulturalna w szkole powinny dostarczać nie tylko nowoczesnej i atrakcyjnej wiedzy, ale także uczyć doświadczeń życiowych przez działanie. Takie podejście akcentowane jest w raporcie UNESCO zatytułowanym *Uczyć się, aby być*:

Demokratyczna oświata powinna przygotowywać do rzeczywistego korzystania z demokracji (...) działalność wychowawcza powinna być powiązana ze sprawiedliwą, skuteczną

i demokratyczną praktyką. Kształcenie ogólne musi mieć podstawę aksjologiczną. Zależy to nie tylko od systemu edukacyjnego, ale w głównej mierze od odpowiedzialności nauczycieli i nauczycielek zatrudnionych w polskich szkołach. Zmieniający się kształt świata i Polski stawia przed edukacją takie problemy i obszary działania, jak: ekologia, kultura, tożsamość i humanizacja stosunków społecznych, odnowa postaw moralnych, bezpieczeństwo wewnętrzne i zewnętrzne, suwerenność i integracja europejska, równość szans rozwoju ludzi w aspekcie realizacji praw człowieka. Jest to szczególnie istotne na poziomie gimnazjum (Drzeżdżon, 2007, s. 32).

Obecnie dotyczy to starszych klas zreformowanej szkoły podstawowej.

Zakończenie

Podjęty przez nas temat okazał się trudny i bardzo inspirujący. Z pewnością wymaga dalszych naukowych i metodycznych analiz.

Podsumowując podjęte rozważania, uważamy, że w kwestii odpowiedzialności nauczycieli za kształtowanie postaw wychowanków powinno panować powszechne przekonanie wśród pedagogów, że lepiej świadomie zrobić w tej kwestii coś, choćby wydawało się, że jest to coś błędnego i banalnego, niż nie czynić nic. Jest to jednak, co chcemy podkreślić, zbyt minimalistyczne podejście.

Podkreślenia wymaga też niesamowicie trudna sytuacja nauczycieli, nauczycieli-wychowawców, pedagogów, o której powinni mieć świadomość, i w której często się znajdują, że „o zakresie podejmowanej na co dzień odpowiedzialności rozstrzyga sam nauczyciel i nikt nie zdejmie z niego ciężaru nieustannego określania jej wymiaru w konkretnych sytuacjach” (Michalak, 2004, s. 791). Dodać także trzeba, że ta sama myśl dotyczy opiekuna, jest bowiem bardzo wiele kwestii w opiece, w których prawo nie da rady pomóc, uregulować, np. zobligować rodzica do pokochania własnego dziecka (Dąbrowski, 2006a, s. 145). Jak więc w takiej sytuacji nauczyciel ma dziecko niekochane przez rodzica wychowywać, edukować?

Wyzwaniem w tej sytuacji jest z pewnością efektywne i bardzo dobre kształcenie oraz dokształcanie nauczycieli, pedagogów, wychowawców i opiekunów. Wychodząc jednak z założenia, do którego przekonują nas prowadzone badania aktualnych i byłych studentów, że nie każdy człowiek może być dobrym pedagogiem, nauczycielem, warto na zakończenie podjętej refleksji wyeksponować konieczność większej selekcji do zawodu nauczyciela. Nie wszystkie bowiem kompetencje są możliwe do ukształtowania w trakcie procesu kształcenia wyższego, szczególnie te związane z etyką zawodową, odpowiedzialnością jednostkową i moralną.

BIBLIOGRAFIA

- Albińska, E. (2004). Odpowiedzialność. W: T. Pilch (red.), *Encyklopedia pedagogiczna XXI wieku*. T. 3. Warszawa: Wydawnictwo Akademickie Żak, 773-781.
- Bortnowski, S. (1982). *Spór ze szkołą*. Kraków: Wydawnictwo Literackie.
- Dąbrowski, Z. (2000). Terminologia pedagogiki opiekuńczej. W: Z. Dąbrowski i F. Kulpiński, *Pedagogiki opiekuńcza. Historia, teoria, terminologia*. Olsztyn: Wydawnictwo UWM, 183-208.
- Dąbrowski, Z. (2006a). *Pedagogika opiekuńcza w zarysie*. T. 1. Olsztyn: Wydawnictwo UWM.
- Dąbrowski, Z. (2006b). *Pedagogika opiekuńcza*. W: B. Śliwerski (red.), *Pedagogika*. T. 3. Gdańsk: GWP, 253-277.
- Delors, J. (1998). *Raport Edukacja. Jest w niej ukryty skarb*. Warszawa: Stowarzyszenie Oświatowców Polskich Wydawnictwa UNESCO.
- Drzeżdżon, W. (2007). Wpływ zmian w edukacji na system wartości młodego człowieka. *Studia Gdańskie*. T. IV, 24-34.
- Gajewska, G. (2009). *Wsparcie dziecka w rozwoju. Konteksty opieki i edukacji*. Zielona Góra: Oficyna Wydawnicza UZ.
- Gajewska, G. (2012). Wybrane elementy ogólnej metodyki współpracy wychowawców, pedagogów, opiekunów z rodziną. W: G. Gajewska i J. Gajewska, *Współpraca z rodzicami. Wskazówki, programy, scenariusze spotkań*. T. 1. Zielona Góra: PEKW Gaja, 8-42.
- Gajewska, G. (2017). Teoretyczne podstawy działalności opiekuńczo-wychowawczej, czyli o meandrach naukowych opracowanych w Polsce koncepcji oraz ich umiędzynarodawiania i rozwoju w rozstrzygnięciu odpowiedzi na pytanie: Czy opieka i wsparcie mogą być zadaniem całożyciowym. W: Cz. Kustra, M. Fopka-Kowalczyk i A. Bandura (red.), *Opieka i wsparcie jako zadanie całożyciowe. Studia z pedagogiki opiekuńczej*. Toruń: Wydawnictwo Edukacyjne „Akapit”, 85-94.
- Hajduk, E. (2012). *Czy można pomagać skutecznie?* Poznań: Wydawnictwo Wyższej Szkoły Bezpieczeństwa.
- Hołówka, J. (2002). *Etyka w działaniu*. Warszawa: Wydawnictwo Prószyński i S-ka.
- Ingarden, R. (2001). *Książeczka o człowieku*. Kraków: Wydawnictwo Literackie.
- Janus-Sitarz, A. (2005). *Doskonalenie warsztatu nauczyciela-polonisty*. Kraków: Universitas.
- Karasowska, A. (2009). *Wychowanie do odpowiedzialności. Wspomaganie rozwoju społecznego i moralnego dziecka*. Warszawa: ORE.
- Kotarbiński, T. (1984). *Hasło dobrej roboty*. Warszawa: WP.
- Kucharski, J. (2014). *Usprawiedliwione kłamstwo we współczesnej etyce stosowanej*. Kraków: Wydawnictwo WAM.
- Lenort, L. (2007). Odpowiedzialność jako fundamentalna kategoria etyczna. Studium na podstawie literatury współczesnej filozofii odpowiedzialności. *Ruch Filozoficzny*, LXIV (2).
- Mazurkiewicz, E. (2014). *Edukacja jako odpowiedź. Odpowiedzialni nauczyciele w zmieniającym się świecie*. Kraków: Wydawnictwo UJ.
- Michalak, J.M. (2004). Odpowiedzialność nauczyciela. W: T. Pilch (red.), *Encyklopedia pedagogiczna XXI wieku*. T. III. Warszawa: Wydawnictwo Akademickie Żak, 781-792.
- Muszyńska, E. (2012). Miejsce opieki we współczesnej pedagogice. *Rocznik Lubuski*, 38(2), 91-104.
- Radziewicz-Winnicki, A. (2008). *Pedagogika społeczna w obliczu realiów codzienności*. Warszawa: Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne.
- Radziewicz-Winnicki, A. (2014). *Żywiołowość otaczającej społeczności a szansa na homeostazę społeczną. Studia, szkice i refleksje socjopedagogiczne*. Zielona Góra: Oficyna Wydawnicza UZ.
- Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 13 lipca 2007 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie warunków i sposobu oceniania, klasyfikowania i promowania uczniów i słuchaczy oraz przeprowadzania sprawdzianów i egzaminów w szkołach publicznych*. Dziennik Ustaw

z dnia 20 lipca 2007 r., Nr 130, poz. 906. Pozyskano z: <http://prawo.sejm.gov.pl/isap.nsf/download.xsp/WDU20071300906/O/D20070906.pdf> (dostęp: 18.04.2018).

Rurka, A., Hardy, G. i Defays, Ch. (2013). *Proszę nie pomagaj mi! Paradoks pomocy narzuconej*. Warszawa: Centrum Rozwoju Zasobów Ludzkich.

Skandal w Szczodrem. *Gazeta Wrocławska*. Pozyskano z: <http://www.gazetawroclawska.pl/artykul/zdjecia/3787393,skandal-w-szczodrem-kuratorium-nauczycielka-nie-miala-odpowiedniego-nadzoru,id,t.html> (dostęp: 08.12.2017)

Śliwerski, B. (2010). *Myśleć jak pedagog*. Sopot: GWP.

Śliwerski, B. (2003). Edukacja. W: T. Pilch (red.), *Encyklopedia pedagogiczna XXI wieku*. T. 1. Warszawa: Wydawnictwo Akademickie Żak, 905-906.

Środa, M. (2010). *Etyka dla nauczycieli*. Pozyskano z: http://www.lodz.znp.edu.pl/dodatkowe/2010/etyka_rozwazania.pdf (dostęp: 08.12.2017).

Turska, E. (2013). *Indywidualne i społeczne wymiary tożsamości przyszłych pedagogów*. Zielona Góra: Oficyna Wydawnicza UZ.

Zapeński, P. (2015). *Nauczyciel i jego odpowiedzialność za kreowanie postaw jednostkowych wychowanków*. Warszawa: maszynopis niepublikowany.

Copyright and License



This article is published under the terms of the Creative Commons Attribution – NoDerivs (CC BY- ND 4.0) License <http://creativecommons.org/licenses/by-nd/4.0/>